

Owieczka i pasterz

Strzygąc pasterz owieczkę nad tym się rozwodził,

Jak wiele prac ponosi, żeby jej dogodził.

Że milczała: „Niewdzięczna!” – żwawie ją ofuknie.

Więc rzekła: „Bóg ci zapłaci..., a z czego te suknie?”